

Załoga ZPB im. Dzierżyńskiego  
 rzuca zakładom  
 przemysłu włókienniczego  
 hasło współzawodnictwa

# GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 218 — ROK VIII

ŁÓDŹ, WTOREK, 9 WRZEŚNIA 1952 ROKU

CENA 10 GR.

## Czynem produkcyjnym poprzemy Program Wyborczy Frontu Narodowego i powitamy XIX Zjazd WKP(b)



Mieczysława Radzyna, tkaczka, przewodnicząca pracy tkalni nowej podejmuje zobowiązanie.



W sali teatralnej ZPB im. Dzierżyńskiego zebrali się członkowie załogi wszystkich oddziałów.

### - wzywają robotnicy 9 przodujących zakładów pracy z całego kraju

WARSZAWA. — W ODPOWIEDZI NA OGŁOSZENIE PROGRAMU WYBORCZEGO FRONTU NARODOWEGO I DLA UCZCZENIA XIX ZJAZDU WKP(b), ZAŁOGI 9 WIELKICH Zakładów PRACY PODJĘŁY W DNIE 8 BM. CENNE ZOBOWIĄZANIA PRODUKCYJNE.

Są to załogi: hutę „Bobrek”, Nowej Huty, Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie, kopalni „Paweł”, Zakładów im. Dymitrowa w Warszawie, węzła kolejowego Bydgoszcz, ZPB im. Dzierżyńskiego w Łodzi, Zakładów Chemicznych im. 1 Maja w Raciborzu i elektrowni „Victoria” w Wałbrzychu.

Wzwały one masy pracujące Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, aby swe zrozumienie ogromnej wagi obydwu wydarzeń poparły czynem.

### W rocznicę wyzwolenia Bułgarii

Depesza gratulacyjna  
 Prezydenta  
 Bolesława Bieruta

DO PRZEWODNICZĄCEGO PREZYDIUM  
 ZGROMADZENIA LUDOWEGO  
 BUŁGARSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ  
 TOWARZYSZA GEORGIJA DAMIANOWA  
 SOFIA

W dniu święta narodowego Bułgarskiej Republiki Ludowej proszę, Towarzyszu Przewodniczący, w imieniu narodu polskiego i moim własnym, o przyjęcie serdecznych gratulacji i najlepszych życzeń dla bratniego narodu bułgarskiego i dla Was, Towarzyszu Przewodniczący, osobście.

W radosną rocznicę wyzwolenia przez bohaterką Armię Radziecką, naród bułgarski dokonuje przeglądu swych wspaniałych osiągnięć w budowie socjalizmu. Radość tę dzieli z nim naród polski, widząc w zdobyciach gospodarczych, społecznych i kulturalnych bratniej Bułgarii cenny wkład do walki o utrwalenie pokoju. Jakażż narody świata pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego i Chorażego Pokoju — Wielkiego Stałna.

BOLESŁAW BIERUTA

Załoga  
 Nowej Huty  
 przyspieszy  
 budowę dalszych  
 obiektów  
 Huta „Bobrek”  
 wyprodukuje  
 ponad plan  
 1.300 ton stali

## 520.000 m tkanin, 35.600 kg przędzy ponad plan

— oto treść zobowiązań załogi ZPB im. Dzierżyńskiego

Pracownicy ZPB im. F. Dzierżyńskiego, zebrani w dniu 8 września 1952 r. na uroczystym zebraniu załogi dla uczczenia doniosłych wydarzeń historycznych — wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz XIX Zjazdu WKP(b) — wyrażają swą wolę walki o pokój i Plan 6-letni.

Podczas gdy krwiożerczy imperializm amerykański, pożerany wewnętrzny sprzecznymi siłami, szuka dla siebie ratunku w nowej rzezi wojennej, w barbarzyńskiej grabieży Korei, Wietnamu, podczas kiedy w krajach kapitalistycznych i zależnych wyrzuca się na bruk tysiące robotników, dla których nie ma pracy, gdy w Egipcie za walkę przeciw dwunastogodniemu dniowi pracy, za żądanie płatnych urlopów, ubezpieczeń społecznych, praw emerytalnych, za żądanie równych płac dla młodocianych i kobiet, na rozkaz amerykańskich morderców skazuje się na śmierć 26 więźniarzy, u nas buduje się nowe domy i fabryki, powstaje nowa socjalistyczna Warszawa, rośnie potężny przemysł socjalistyczny, gwarantujący stały wzrost dobrobytu mas pracujących. Wzrasta stale liczba żłobków i przedszkoli, szkół i instytucji bankowych. Coraz więcej ludzi pracy korzysta z wspaniałej pracowni. Powstaje nowa twórcza inteligencja. Wzmocnia się sojusz robotniczo-chłopski.

Zbliża się dzień 26 października, w którym naród polski wybierze najofiarniejszych synów klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

To wielkie wydarzenie w życiu naszego narodu przyznaje się do dalszego wzmocnienia naszego państwa ludowego i będzie potężnym ciosem, zadającym wstecznicę i reakcję oraz dalszym krokiem na drodze do socjalizmu.

Osiągnięcia mas ludowych Polski zawdzięczamy matce i dalekosiężnej polityce PZPR, która kierowana przez wielkiego syna naszego narodu, towarzysza Bieruta, prowadzi cały naród ku nowej, świetlanej przyszłości. Osiągnięcia te znalazły wyraz w Wielkiej Kartce narodu polskiego — w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z radością witamy ogłoszenie dyrektywy dla XIX Zjazdu WKP(b), Zjazdu wielkiej partii Lenina i Stalina, pod której kierownictwem zbudowany został w Związku Radzieckim socjalizm, a która obecnie prowadzi naród radziecki do komunizmu.

Partia ta, z Wodem narodu radzieckiego i proletariatu całego świata — towarzyszem Stalinem na czele, pokazuje masom ludowym, jak walczą należy o szczęście ludzi pracy, o socjalizm, o trwały pokój.

Z XIX Zjazdu WKP(b), który będzie wielkim wydarzeniem międzynarodowym, czynnikiem budzącym klasę robotniczą wszystkich krajów, wszyscy walczący przeciwko wyzyskiwaczom

i podlegajacym wojennym, wszyscy bojownicy o pokój.

Abymy godnie uczcili wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazd WKP(b), aby dać dowód swej jedności i poparcia dla programu wyborczego Frontu Narodowego, będącego programem zespolenia wszystkich twórczych i postępowych sił narodu polskiego w walce o szczęście i świetność naszej Ludowej Ojczyzny — załoga ZPB im. Dzierżyńskiego zobowiązuje się:

#### PRZEDZIAŁA ŚREDNIOPRZĘDNA

Celem zapewnienia zaopatrzenia własnej tkalni i innych zakładów w przędze, załoga przedziału podejmuje szereg zobowiązań, jak np.:

Kierownik oddziału oraz majstrowie doprowadzą do należytego stanu technicznego maszyny, pracujące na zanikających obrótach, doprowadzą je do obrotów planowych oraz doprowadzą je do właściwych skrętów, co pozwoli podnieść wydajność przedziału z 508 gramnumerów na jedną wrzeciono-godzinę do 511.

Szef przedziału, inż. Szemeszek przeskroli majstrów przedziału średnioprzędnej o znaczeniu i sposobie prawidłowego przestrzegania reżimów technologicznych dla właściwego procesu produkcji.

Majster Krasuski zobowiązuje się ograniczyć postoje wrzecion o 0,5 proc. Trójka przedziałowa w składzie: Kubis Jadwiga, Przybylska Janina i Ogródnik Genowefa, pracująca na 3.000 wrzecion, zobowiązuje się wykonać plan roczny do dnia 21.12.1952 r. dając ponadplanową produkcję w ilości 2.398 kg przędzy.

Zobowiązania te pozwolą wykonać ponad plan 15.000 kg przędzy i w ten sposób wykonać plan roczny do dnia 29. 12. 1952 r.

#### PRZEDZIAŁA ODPADKOWA

Dzięki zobowiązaniu majstrów, sru-bowników i przykrecaży, jak np. zespołu przedarzy Jakubiaka i Józwiaka, który wykona plan roczny do dnia 18. 12. 1952 r. i da ponad plan 3.860 kg przędzy — przedziałowa odpadkowa wykona ponad plan roczny 29.800 kg przędzy, a tym samym plan roczny wykona do dnia 24. 12. 1952 r.

#### TKALNIA

Barżo wiele cennych zobowiązań podjęli majstrowie i tkaczki naszej tkalni, szczególnie młodzież i kobiety, jak np.:

Brygada im. Czutkicha z Tkalni Elektrycznej z majstrem Białowasem na czele, zobowiązuje się wykonać plan na dzień 19. 11. 1952 r., przyspieszając jego realizację o 25 dni, dając państwu dodatkowo 49.000 m tkanin.

Tkaczka Mateczka Bronisława, która wykonała plan trzech pierwszych lat Planu 6-letniego w dniu 6. 8. 1952 r., zobowiązuje się produkować przynależną za rok bieżący wykonać do dnia 4 grudnia 1952 r.

Personel inżynierski — technicy tkalni przez przygotowanie krosien i przekroczenie tkaczy zorganizuje na 120 krosnach szóstkowy system obsługi i w ten sposób uzyska do końca roku 20 tkaczy dla obsadzenia innych krosien. Zobowiązania te przyznają się do tego, że tkalnia nasza wykona ponad plan roczny 520 tysięcy m tkanin i zrealizuje go do dnia 17. 12. 1952 roku.

#### WYKOŃCZALNIA

Wykona ponad plan 551.000 m tkanin. Plan roczny wykona do dnia 23. 12. 1952 r.

#### ODDZIAŁ KALIKO

Fowlece do końca roku 165 tysięcy m tkanin ponad plan. Plan roczny wykona do 5. 12. 1952 r.

Brygady młodzieżowe majstrów tkalni Sykuły i Rutkowskiego podwyższą jakością produkcji o 1 proc. Dla zapewnienia wykonania planów przez tkalnie, oddział przygotowawczy tkalni przewiduje do końca roku 7.690 kg przędzy ponad plan.

Krochmalarze zmniejszą ilość odpadków o 2 proc.

Majstrowie i przedarzy przedziału odpadkowej zmniejszą ilość przędzy rowkowanej o 0,3 proc.

Wykończalnia zwiększy ilość produkcji i gatunki tkanin o 2 proc. w stosunku do osiągniętych o 2 proc. w szubunku do planowanej ilości.

Oddział Kaliko podwyższy jakością produkcji o 1 proc. i zmniejszy zużycie barwników i chemikaliów o 1 proc.

Pałace kotłowni zaoszczędzą 20 ton mialu węglowego.

Referat szkolnictwa zawodowego wraz z instruktorami przeskroli metodą inż. Kowalewa do końca roku 160 tkaczy i 64 prządki, które obecnie nie wykonują norm oraz przycy do zawodu 5 sru-bowników.

4 członkinie rady kobiecej przeskroli 1 wrzecionarkę, 2 prządki i 1 tkaczkę.

Dział socjalny zorganizuje drugą zmianę na wolnej sali w żłobku, co pozwoli umieścić w żłobku dodatkowo 30 dzieci.

Dział Głównego Mechanika wykona do dnia 10. 11. 1952 r. roboty związane z remontem bieżnika, tj. skróci termin wykonania robót o 7 dni.

W wyniku zobowiązań naszej załogi koszty własne zakładów zostaną obniżone o 0,26 proc.

Załoga naszych zakładów, która z honorem wykonała trudne zobowiązania, podjęła do uczczenia 60 rocznicy urodzin towarzysza Bieruta i święta 1 Maja oraz 8mej rocznicy Odrodzenia Polski, będzie w dalszym ciągu zwycięsko pokonywała trudności, aby przez wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych przyczynić się do wzrostu potęgi i obronności naszej ukołchanej ojczyzny.

Załoga nasza wzywa jednocześnie wszystkie zakłady przemysłu włókienniczego w Polsce do podejmowania zobowiązań dla uczczenia wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i XIX Zjazdu WKP(b).

Jest godzina 13.15. Koniec pierwszej zmiany. Ze wszystkich oddziałów i hal produkcyjnych ZPB im. Dzierżyńskiego zdążają w kierunku bramy dziesiątki robotników. Wszyscy kierują swe kroki do sali teatralnej, gdzie już za kilkanaście minut rozpocznie się uroczysta masówka, a następnie odbędzie się wybory do zakładowego komitetu wyborczego Frontu Narodowego.

Wielka, przystrojona transparentami sala, szybko się wypełnia. Za stołem przedziałowym zajmują miejsca: I sekretarz KŁ ZPB — tow. Ptaszński, I sekretarz Komitetu Dzielnicowego Górna — tow. Wadowski, przedstawiciele Zarządu Głównego Związku Włóknarzy, komitetu zakładowego, rady zakładowej, dyrekcji oraz czelwi przewodniczący pracy.

Masówkę otwiera przewodniczący rady zakładowej ZPB im. Dzierżyńskiego, tow. Kowalski, a po nim zabiera głos tow. Chewiński, odczytując program wyborczy Frontu Narodowego.

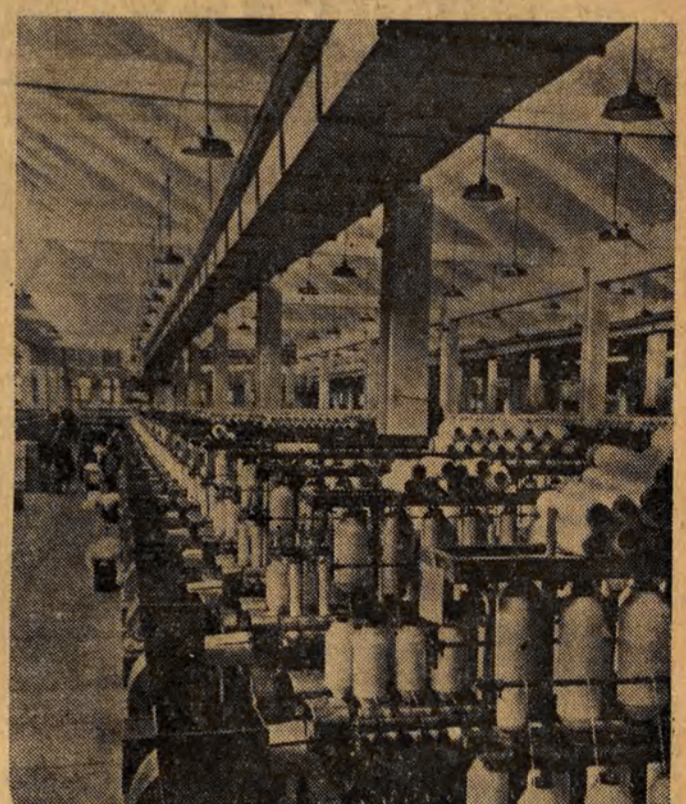
Umieszczone obok stołu przedziałowego białe popiersie Feliksa Dzierżyńskiego wysoko wznosi się ponad głowami zgromadzonych. Nastrój na sali panuje niezwykle uroczysty. Zebrani z uwagą śledzą słowa tekstu programu, a kiedy słowa jest o tym, że „Polska przestała być krajem biednym, bezbronny i niezaradnym”, że „miał i nie wróci nigdy wrzesień 1939 r., minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najęźdźców” — zrywa się burza oklasków i okrzyków na cześć Frontu Narodowego, na cześć towarzysza Bolesława Bieruta i narodów Związku Radzieckiego.

Z kolei zabiera głos I sekretarz KŁ ZPB, tow. Ptaszński. Mówi o wielkich historycznych przeobrażeniach, zaszłych w naszym kraju, który z zacofanego zmienia się w kraj nowoczesnego przemysłu i postępowego rolnictwa, mówi o wielkich zdobyciach narodu polskiego w okresie 5 lat niepodległości, o przeobrażeniach, jakie się dokonały w naszym mieście i o planach na najbliższą przyszłość. O nowych mieszkaniach dla robotników, o nowych szkołach, o największej inwestycji komunalnej Planu 6-letniego — ru-rociągu Pillea — Łódź.

Wśród zebranych, w jednym z pierwszych rzędów, siedzi układaczka Józefa Plonkowa. Już 52 lata pracuje w przedziałach. Pilnie wstruchuje się w słowa mówcy i raz po raz przytakuje serdecznie. Stają jej przed oczyma koszarne obrazy nie tak dawnej przeszłości, porównuje je z tym, co jest obecnie.

Plonkowa nigdy nie chodziła do szkoły. U sąsiadki, pokrzyjomu, nauczyła się czytać. A dzisiaj? Czworę jej wnuców uczesza do szkół. Najstarszy z nich będzie inżynierem.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Naród bułgarski obchodzi dziś 8mą rocznicę wyzwolenia przez Armię Radziecką spod okupacji hitlerowskiej i faszystowskich rządów. Dziś wolny naród bułgarski pomysłnie buduje fundamenty socjalizmu w swym kraju, rozwijając zacofane do 1944 r. przemysł i rolnictwo.

### Delegacja radziecka przybyła do Sofii

SOFIA (PAP). — Do Sofii przybyła delegacja radziecka, która weźmie udział w uroczystościach z okazji 8 rocznicy wyzwolenia Bułgarii z niewoli faszystowskiej. Na czele delegacji radzieckiej stoi przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej PFRSR N. Tarasow; w skład delegacji wchodzi: gen.-pułk. A. Hrečko i ambasador radziecki w Bułgarii M. Boddrow.

Na dworcu w Sofii radziecką delegację rządową m. in. powitał premier i sekretarz generalny KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Wyłko Czerwenkow.

### We Wronikowie powstała spółdzielnia produkcyjna

W ub. tygodniu kilkunastu chłopów gromady Wroników, położonej w gminie Rozprza, w powiecie piotrkowskim, zorganizowali spółdzielnię produkcyjną.

Na zebraniu organizacyjnym, które odbyło się 6 bm., dokonano wyboru zarządu na podstawie powołanej spółdzielni, do którego weszli: Władysław Wyszotek jako przewodniczący oraz Stanisław Lisjak i Roman Stępniewski jako członkowie.

O korzyściach wynikających z zespołowej gospodarki

— powiedział Stępniewski — przekonaliśmy się zwiędzając spółdzielnię produkcyjną na Opolszczyźnie oraz spółdzielnię w Białej Rawskiej, w naszym województwie. Zobaczyliśmy tam wielkie osiągnięcia zespołowej pracy. Dlatego też postanowiliśmy i w naszej wsi założyć spółdzielnię. — Chcemy bowiem żyć lepiej, chcemy, aby nasza wieś też stała się w szeregu tych gromad, które dziś stoją w pierwszym szeregu budowniczych socjalizmu na wsi.







# Dlaczego głosuję na Front Narodowy

## Staję w szeregach Frontu Narodowego by budować dla pokoju

Gdy zapoznaliśmy się z programem wyborczym Frontu Narodowego, przypominały mi się wybory 1935 roku, wybory zupełnie inne i niepodobne do obecnych. Przed lokalem wyborczym, gdzie agitowaliśmy za bojkotem wyborów, napadła na nas uzbrojona bojówka. Po wyborach przestano mnie i innych do pracy nocnej przy kanałach, gdzie w okropnych warunkach pracowaliśmy 7 lat.

Mam lat 67 i szczęśliwy jestem, że dożyłem ustroju, w którym robotnik decyduje o własnych losach i ma prawo do wszystkiego. Dzieci nasze uczą się. Córka moja wkrótce zostanie lekarzem — kiedyś nie mogłem nawet o tym marzyć. Pracuję i będę pracował ile sił mi starczy, bo wiem, że praca moja i milionów innych służy sprawie szczęścia narodu.

Władysław Potz, mistrz stolarski, pracownik MPR

## Wdzięczna jestem ludowej ojczyźnie

Stwierdzenie, zawarte w programie wyborczym, że „kobieta, która w ustroju kapitalistycznym była szczególnie upośledzona, władza ludowa zapewniła równość z mężczyzną, prawa, że kobiety pracują we wszystkich dziedzinach i na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach” — zawiera najgłębszą prawdę, a dla mnie ma szczególne znaczenie, bo ja także jestem jedną z tych, które pracują w zawodzie niedostępnym dawniej dla kobiety.

Kiedy w 1948 roku rozpoczęłam pracę jako kreslarka, sądziłam, że tak już pozostanie; nie liczyłam, że zdobędę zawód tak wybitnie „męski”, jakim był dawniej zawód konstruktora. Prace swoją lubię i przez jej sumienne wykonywanie chciałam wyrazić wdzięczność ludowej ojczyźnie za to, że umożliwiła mi zdobycie samodzielności.

Program wyborczy splota się nierozdzielnie z naszym życiem i dlatego też jest on bliski wszystkim ludziom pracy. Jestem bezpartyjną, ale we Frontie Narodowym, który jest „braterską jednością działania partyjnych i bezpartyjnych, związanych wzajemnym zaufaniem, wspólną pracą i walką o lepsze jutro” nie zbrańnię i mego udziału.

Jadwiga Lemke, konstruktor Centralnego Biura Technicznego Przemysłu Maszyn Włókniarskich

# Zacieśniając spójnię między miastem a wsią

## Wzmagamy siłę Frontu Narodowego

Konstytucja. Uchwalenie ordynacji wyborczej. Rozpisanie wyborów do Sejmu. Powstanie Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. Przeżyliśmy wielkie, historyczne wydarzenia. Pomagają nam one zrozumieć ogrom rewolucyjnych przemian, jakie przeprowadziliśmy w naszym kraju. Pomagają nam one w jaśniejszym widzeniu rzeczywistości polskiej i tej minionej na zawsze pańsko-fabrykanczej i tej dzisiejszej, robotniczo-chłopskiej. Uświadamiały nam sobie coraz gruntowniejsze oszustwo międzywojennych konstytucji i ordynacji wyborczych, obłudę i fałsz burżuazyjnych partii politycznych, zarówno sprawujących władzę, jak i rzekomo „opozycyjnych”, widzieliśmy dokładnie matactwa wyborcze i gwałt, jaki zadawały woli narodu. Przeżyliśmy bez reszty haniebny, zdradziecki polityczny burżuazji, występującej się kolejno wszystkim imperializmom, polityce, która wyłupała nasz kraj i naród na bydło najprędzej, z czego — imperializmowi hitlerowskiemu.

## Praca — źródłem naszych bogactw

W toku dyskusji konstytucyjnej i obecnie, w okresie przedwyborczym, spoglądamy z dumą na kraj, przebiegający przez nas drogi, wiedzącej do Polski potężnej, do kraju wielkiego przemysłu, zmierzającego rolnictwa, dobrobytu mas pracujących i wysokiej kultury, do kraju, który położy kres wszelkiemu wyzyskowi, do Polski Socjalistycznej.

W toku dyskusji konstytucyjnej i obecnie, w okresie przedwyborczym, uswiadomiamy sobie lepiej niż dotychczas, że nasze wszystkie zdobycze gospodarcze, społeczne, kulturalne i kulturalne zawdzięczamy pomocy, przyjaźni i przykładowi pierwszego w świecie państwa robotników i chłopów — Związku Radzieckiego, zawdzięczamy władzy ludowej, zawdzięczamy naszej wyjątkowej pracy. Albowiem praca nie jest już u nas źródłem bogactw garstki polskich i obcych paszów — właścicieli fabryk, foliwerków i banków, lecz potężnym motorem naszego wszechstronnego rozwoju, fundamentem siły naszej ojczyzny, gwarantem lepszego jutra.

Im więcej zaś będziemy mogli dostarczyć chłopu tkanin, obuwia, odzieży, mebli, cukru, materiałów budowlanych, tym silniejsze stworzymy bodźce ekonomiczne do podnoszenia przez produkcję rolną, do przeznaczenia coraz większej jej części na sprzedaż.

Coraz więcej artykułów przemysłowych dla wsi. Im więcej zaś będziemy mogli dostarczyć chłopu tkanin, obuwia, odzieży, mebli, cukru, materiałów budowlanych, tym silniejsze stworzymy bodźce ekonomiczne do podnoszenia przez produkcję rolną, do przeznaczenia coraz większej jej części na sprzedaż.

## Droga do przezwyciężenia trudności

Główną przyczyną naszych trudności jest pozostawanie w tyle rozwoju rolnictwa za burżuazyjnym przemysłem.

Uchwalenie ordynacji wyborczej. Rozpisanie wyborów do Sejmu. Powstanie Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego. Przeżyliśmy wielkie, historyczne wydarzenia. Pomagają nam one zrozumieć ogrom rewolucyjnych przemian, jakie przeprowadziliśmy w naszym kraju. Pomagają nam one w jaśniejszym widzeniu rzeczywistości polskiej i tej minionej na zawsze pańsko-fabrykanczej i tej dzisiejszej, robotniczo-chłopskiej. Uświadamiały nam sobie coraz gruntowniejsze oszustwo międzywojennych konstytucji i ordynacji wyborczych, obłudę i fałsz burżuazyjnych partii politycznych, zarówno sprawujących władzę, jak i rzekomo „opozycyjnych”, widzieliśmy dokładnie matactwa wyborcze i gwałt, jaki zadawały woli narodu. Przeżyliśmy bez reszty haniebny, zdradziecki polityczny burżuazji, występującej się kolejno wszystkim imperializmom, polityce, która wyłupała nasz kraj i naród na bydło najprędzej, z czego — imperializmowi hitlerowskiemu.

## Pracować w przemyśle lepiej

Pracować w przemyśle lepiej, wydajniej, oszczędnie, rozwijając współzawodnictwo i ruch racjonalizatorski, szerząc nowe metody pracy, podnosząc i szkoląc słabiej kwalifikowanych towarzyszy i młodzież — to znaczy także umacniać spójnię gospodarczą między miastem i wsią. Im więcej bowiem będziemy mogli dostarczyć chłopom traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin, tym bardziej przyczynimy się do wielokrotnienia wyników ich pracy. Właśnie dzięki lepszemu wyposażeniu rolnictwa w środki produkcji wzrosła w latach 1948-1951 średnia wysokość plonów czterech zbóż o 13,5 proc. w porównaniu z przeciętnymi planami w latach 1928-1937.

## Obowiązkiem chłopów

Obowiązkiem chłopów, jako sojuszników klasy robotniczej oraz współgospodarzy kraju, są dostawy artykułów rolnych dla państwa. Właśnie znajdujemy się w miesiącach, w których — obok realizowanych w ciągu całego roku dostaw mle-



## O systematyczny wzrost produkcji rolnej

Obowiązkiem chłopów, jako sojuszników klasy robotniczej oraz współgospodarzy kraju, są dostawy artykułów rolnych dla państwa. Właśnie znajdujemy się w miesiącach, w których — obok realizowanych w ciągu całego roku dostaw mle-

## Praca — wyższy zarobek

Według nowego systemu plac miesięczny zarobek Domańskiej wzrosł obecnie o około 150 zł. Przódka ta zawsze pracowała w domu, ale fakt, że jej wysoka produkcja jest teraz dodatkowo wynagradzana, dodaje jej nowego bodźca.

## Wzrost produkcji rolnej

Obowiązkiem chłopów, jako sojuszników klasy robotniczej oraz współgospodarzy kraju, są dostawy artykułów rolnych dla państwa. Właśnie znajdujemy się w miesiącach, w których — obok realizowanych w ciągu całego roku dostaw mle-

## Nasza gromada wykona zobowiązania wobec państwa

Po raz pierwszy w swym życiu brałem udział w wyborach w 1947 roku. Byłem członkiem Komisji Wyborczej w naszym obwodzie. Wybory te były wielkim zwycięstwem wszystkich ludzi pracy. Wierzę, że państwo pomoże mi w gospodarce i chroni od wyzysku spekulatorów, jestem i zawsze będę wdzięczny władzy ludowej.

Czytając program wyborczy Frontu Narodowego widzę, że nie ma w nim żadnych obietnic, lecz z każdego słowa bije rzetelna prawda. Bo czyż

nie prawdą jest, że z każdym rokiem rozwija się nasz przemysł i wzrasta dobrobyt wsi pracującej? — Program wyborczy Frontu Narodowego wspomina też o trudnościach, z jakimi borykamy się jeszcze, ale wskazuje również drogę do przezwyciężenia tych trudności.

Wzywam pracujących chłopów naszego obwodu wyborczego, aby jak najszybciej wykonali wszystkie obowiązki wobec państwa i do wyborów stanęli jako dobrzy obywatele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Władysław Rudnik, gromada Dołek, w powiecie skierniewickim

# Manifestacja jedności narodu



Chłopi z gromady Brzyków, w pow. łaskim, pierwszorzędne wyścigi z bydłem na sprzedaż państwu. NA ZDJĘCIU: Mieczysław Mielczarek z Brzykown, w drodze do punktu skupu ze swoim i sąsiada, Stanisława Łukasika, zbożem. Wykonali oni kalkulek roczny plan.

Właśnie jedność naszego narodu i sojuszy z krajami, w których gospodarzy lud, jest jak to powiedział podcazo dożytkowców uroczystości towarzyszy Bierut „niezłomnym fundamentem wolności i niepodległości, jest ostoją trwałego pokoju i dalszego wzrostu siły narodu, gwarancją jego twórczego rozkwitu”.

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

# Dla Zosi Szabelskiej Złot trwa

W oddziale reżymowym nikt dotąd na czworkach chadzał nigdy nie pracował. Toteż gdy nagle gruchnęła wieść, że młoda tkaczka z SPP, Zofia Szabelska, przechodzi na czworki, w oddziale 26-27 Pabianickich ZPB wzruszono.

Było to w czasie Czynu Złotowego. Cała młodzież zakładów współpracowniczych o zdobywie zaszczytnej karty złotowej, o zdobycie prawa wyjazdu na Złoty Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej. Marzyła o wyjeździe do Warszawy również i Zofia Szabelska. Toteż gdy zachorowała tkaczka Polanowska, gdy stanęły dwa sąsiednie krosna, a kierownik oddziału zapytał, czy nie spróbowałaby popracować przez kilka dni na czworkach, Zosia zgodziła się bez chwili namysłu.

Potem Polanowska wróciła do pracy, ale Zosia na czworkach już została. Doskonale dawała sobie radę. Oświadczyła głośno, że dalej także będzie pracowała w ten sposób.

A gdy po dwu tygodniach przyniesiono jej „pasek” z wliczeniem zarobku, okazało się, że zarobiła o 160 złotych więcej niż w ubiegłym miesiącu, mimo iż na czworkach pracowała w tym okresie zaledwie kilka dni.

W oddziale przestali się ironicznie uśmiechać z czworkek Zosi. Za przykładem jej poszli też starszy, doświadczony tkacz. Niedawno przesłała na czworki jeszcze jedna przodownica — Kosińska. Okazało się, że ruch wielowarstwowości „reżymowców” jest możliwy i korzystny.

Dziś Zofia Szabelska znana jest już w całym Zakładzie Pabianickich. Nic dziwnego — wykonuje swój plan produkcyjny w granicach 100 — 130 proc., osiagając przy tym wysoką jakość — 95 procent i gatunki.

Przed Złotem w tkalni „C” zagrożony został plan. Młodzież z innych oddziałów pośpieszyła z pomocą towarzyszy z tkalni. W soboty, po przeprowadzeniu swoich godzin, Zofia Szabelska szła pracować kilka godzin w „Centrali” na wolnych krosnach.

Z Czynem Złotowym wiąże się jeszcze realizacja największego marzenia Zosi — została przyjęta w szereg kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.



Zofia Szabelska

„Słaby i bezbronny. W pracy i walce przeciw zakusom wrogich naszej ojczyźnie sił opieramy się o sojuszy i przyjaźni z potężnym Krajem Rad, o przyjaźni wszystkich krajów budujących socjalizm.”

jak Zosia, które chciały pracować i chciały przodować — dobiły swoje. Zdobyciwały w toku praktyki w zakładzie nowe wiadomości fachowe, doskonale opanovały zawód tkaczki lub prządki, zaczęły dobrze zarabiać. Przdownicami zostały w ten sposób Janina Chmiel — jedna z najlepszych młodych robotnic w oddziale 9, także przyjęta ostatnio do partii, Kamila Chlebio, Antonina Wasdowska.

Ale nie przyszło to od razu. Jeszcze na początku ubiegłego roku wykonywała zaledwie około 80 procent bazy, bołały ją „docińki”, piekielny wdost, że wlecze się gdzieś, na szarym końcu. I jeśli dziś Zosia jest przodownicą — zawdzięcza to tylko szlachetnej ambicji przodowania we współzawodnictwie pracy.

W lutym 1951 roku kobiety z PZPB podejmowały zobowiązania produkcyjne na czas 8 Marca. Zosia zawiązała się wtedy. Postanowiła — teraz albo nigdy. Wystąpiła na zebraniu i oświadczyła wobec wszystkich, że odtąd zawsze będzie wykonywać swój plan.

— Niekiedy śmiały się ze mnie — wspomina — Ejże, Szabelska, z siłami się przydadkiem nie przeliczyłaś? Z 80 procent na 100 przeskończyć znów nie tak łatwo. — Ale ja nie odpowiadałam na zaczepki. Wiedziałam już wtedy na pewno, iż racja jest po mojej stronie. I plan nie tylko po raz pierwszy wykonałam, ale i przekroczyłam go o 9 procent.

A potem Zosia Szabelska podejmowała wciąż nowe zobowiązania. W Cynie Majowym, w zobowiązaniach na czas 10 rocznicy powstania PPR, na czas urodzin towarzysza Bieruta — nieustannie podnosiła wydajność pracy.

Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się sprawa zapoznania robotników z nowym systemem premiowania w Zakładzie Pabianickich Zakładach Przemysłu Włókniarskiego. Wszyscy, których salach zostały tam wywieszona tablice z nazwiskami poszczególnych prząderek oraz wyliczonym zarobkiem za okres od 1 do 15 sierpnia. Np. Marian Polt, prządający przędzalnicę solifaktory, wyrobił 140 proc. bazy, zarabiał będzie obecnie o 200 zł. więcej aniżeli dotychczas.

Cała załoga ŁZPW dobrze zdaje sobie sprawę z tego, że progresywny system premiowania — to nowy dowód troski naszego rządu ludowego o zapewnienie robotnikom jak najlepszych warunków materialnych.

Sprawy niezmiernie ważną jest umożliwienie wszystkim robotnikom i robotnikom kożystania z dobrodziejstw, jakie przynosi nowy system plac i premiowania. W związku z tym zagadnienie szkolenia i doskonalenia swych baz stało się winno główną troską personelu technicznego i majsterskiego wszystkich prząderek, także w przemyśle bawelnianym jak i wełnianym.

E. SKOVERSKA



